Ner 231. ROK 1846. SOBOTA 17 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery. numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 2''' 221	+ 4° 7	2, 85	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
15	2	1, 542	+ 12, 2	4, 45	Pł. Zachodni „	Chmurno	
	10	2, 063	+ 6, 8	3, 37	Południowy „	Pogoda z Chmurami	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 28 *Września*. —

J. K. W. Xiążę Pruski przybył tu z Ołomuńca onegdajszéj nocy. Xiążę był przyjmowany na stacyi przez J. C. W. Arcyxięcia Alberta, który mu towarzyszył do pałacu cesarskiego, gdzie w. szambelan, hr. Dietrichstein, zastępujący pierwszego mistrza dworu, oczekiwał na J. K. Wysokość w apartamentach dla niego przygotowanych.

Jenerał-Porucznicy saski i hanowerski Schreibershofen i Halkett, którzy mają polecenie z Xięciem Pruskiem odbyć przegląd korpusu federacyjnego, przybyli tu już także.

— *Dnia* 30 *Września*. —

Xiążę Michał Obrenowicz, były władca Serbii, otrzymał pozwolenie dwóch wielkich mocarstw północnych, zwidzić swoje dobra na Wołoszczyznie, które rodzina jego zamierza częściowo wyprzedać. Xiążę pomieniony chcąc obecnemu rządowi serbskiemu nie dać żadnego pozoru do podejrzenia, nie Dunajem lecz lądem uda się na Wołoszczyznę, gdzie 6 tygodni bawić zamierza.

Hr. Stadion, mianowany kommissarzem cesarskim w Galicyi, wrócił z pomienionéj prowincyi, w celu zdania monarsze ustnego sprawozdania o jéj stanie. Spodziewamy się także wkrótce barona Krieg, prezydenta gubernialnego Galicyi, którego podróż wstrzymana została z powodu wywichnięcia nogi.

— *Petersburg* 1 *Października*. —

Rada wojenna, rozpoznawszy przedstawienie departamentu Osiedleń wojskowych, z powodu odezwy Namiestnika Królestwa Polskiego, z dnia 28 października 1844 r. N. 5796, względem niepodciągania pod wiedzą wojskową dzieci żołnierzy dymissyonowanych, z krajowców polskich, osiadłych w Królestwie, oraz względem odroczenia kar pieniężnych w Królestwie Polskiem, za niewczesne policzenie do kantonistów mieszkających tamże synów żołnierskich, zgodnie z opinią Ogólnego Prezydyum departamentu, uchwaliła: 1) Wszystkich przez znajdujących się w Królestwie dymissyonowanych i ztamtąd rodem będących żołnierzy, spłodzonych synów, wpisanych do ksiąg ludności Królestwa, jako należących do zaciągu wojskowego na równi z innemi popisowemi, w zastósowaniu się do uwagi punktu XIIIgo art. 67 Cz. 2 Ks. 1 Zbioru Post. Wojen. nie liczyć za dzieci żołnierskie i nie wcielać do kantonistów. Na téj zasadzie, oznaczoną do ściągnienia od winnych karę pieniężną, za niewczesne policzenie do kantonistów trzech synów żołnierza z krajowców Polskich, Franciszka Gierzyńskiego, spłodzonych po dymissyi, wykreślić z rachunku gubernii Podlaskiéj.—2) Co do uwolnienia w Królestwie Polskiem władz i obywateli do ustanowionych prawem kar pieniężnych, za niewczesne policzenie do kantonistów i wysyłanie liczących się u nich do zakładów kantonistów wojskowych, tudzież do batalionów garnizonowych, przepisać wskazany na to przez xięcia Warszawskiego termin dwuletni, w ciągu którego urzędnicy i obywatele mogliby obeznać się z prawami, dotyczącemi dzieci żołnierskich. — 3) Dla skuteczniejszego zaś osiągnienia tego celu, przesłać do xięcia Warszawskiego osobno sporządzoną kopię przepisów, do tego przedmiotu odnoszących się, lecz nie w liczbie 1500 exemplarzy drukowanych, jak żąda xiążę Warszawski, ale w jednym exemplarzu pisanym, z tego względu, naprzód, że po bliższem na miejscu rozważeniu tych przepisów, niektóre z nich mogą się okazać niestosownemi do przewodnictwa w Królestwie, a przeto muszą być wykreślone z kopii, jako niepotrzebne; powtóre: że zdaje się być dogodniéj, wydrukować wspomnione przepisy w dwóch podziałach, jeden w języku polskim, a dregi w rossyjskim. 4) Początek dwuletnicgo terminu. z upływem którego mają zacząć obowiązywać takowe postanowienia o synach żołnierskich, liczyć od

czasu otrzymania przez władze Królestwa wzmiankowanéj kopii przepisów. — 5) Zbioru postanowień wojennych części 2giéj ks 1 art. 67 p. XIII., uzupełnić w ten sposób: »Synowie, spłodzeni przez znajdujących się w Królestwie Polskiem dymissyonowanych żołnierzy z krajowców Polskich wniesionych do ksiąg ludności Królestwa i podlegających zaciągowi wojskowemu na równi z innemi popisowemi, nie mają się uważać za dzieci żołnierskie i nie liczą się do kantonistów.« Takową uchwałę Rady wojennéj, N. Cesarz, w dniu 11 lipca r. b., raczył najwyżéj zatwierdzić, z następującemi uzupełnieniami: *a*) Jeżeli żołnierze z krajowców Polskich, po wzięciu dymissyi, zamieszkają w Cesarstwie, naówczas dzieci ich będą podlegały istniejącym w Cesarstwie prawom względem wojskowych. *b*) Jeżeli zaś wspomnieni żołnierze powrócą do Królestwa Polskiego, i tam osiądą, w takim razie dzieci ich będą podciągnięte pod prawa, istniejące w Królestwie co do żołnierzy.

— *Paryż* 30 *Września.* —

Lord Normanby z małżonką swoją wyjechali wczoraj do Champlatreux, gdzie kilka dni mają zabawić u hr. Molé.

W *Epoque* czytamy: Jesteśmy zawiadomieni w sposób autentyczny o wrażeniu sprawionem w Madrycie przez wiadomość o ucieczce hrabi Montemolin. To wrażenie było prawie żadne. Nikt, tak rząd jak publiczność, nie turbował się o to ani 5 minut: Pewność o niepodobieństwie wszelkiego poruszenia karlistowskiego sprawiła, że nawet nie przedsięwzięto żadnych nadzwyczajnych środków ostrożności.

Przed około siedmioma laty, jak wiadomo, rząd francuzki w połączeniu z izbami powziął plan bezzwłocznego przystąpienia do zupełnéj emancypacyi niewolników we wszystkich osadach francuzkich, w sposób, aby teraźniejszym właścicielom niewolników, prócz innych korzyści, udzielić z strony rządu pieniężne wynagrodzenie w summie 150 do 200 milionów franków. Każdy sobie jeszcze przypomni gwałtowny hałas, jaki ten projekt w osadach wzbudził. Zaledwie kilka głosów odważyło się tam doradzać przyjęcie owego projektu. Rząd ujrzał tym sposobem odrzucone swe zamiary, ale nie zaniechał jednak swéj troskliwości o interessa czarnych.

Z tem wszystkiem stosunki te powoli wykształciły się pomyślniéj, mianowicie opinia publiczna żądała coraz mocniéj, aby Francya zrzuciła z siebie hańbę służenia za schronienie niewolnictwu. Większość izby coraz wyraźniéj oświadczała się w tymże duchu, aż nakoniec przez uchwalone prawo z d. 18 lipca 1845 zrobiono początek do tego wielkiego dzieła, którego wprawdzie większa część pozostaje do wykonania. Ale ze zmianą lat zmieniły się i wyobrażenia o jakości emancypacyi, za jako nieuchronną potrzebę w zasadzie teraz powszechnie uznaną została. Plantatorowie muszą teraz pokutować za swe błędy, jakie przez odrzucenie w r. 1839 ofiar rządu popełnili. Teraz proszą sami o udzielenie im wynagrodzeń, bez nadziei ich pozyskania. Ich skargi na uciemiężane przez nich ofiary nie znajdują we Francyi ani przychylności ani wiary.

— *Dnia* 1 *Października.* —

Moniteur donosi stanowczo, że Abdelkader sprzykrzywszy sobie walkę z Francuzami, wyrzekł się napaści na Algieryę.

W *Constitutionnel* czytamy: Otrzymaliśmy właśnie list od granicy hiszpańskiéj, który donosi, że ujęto 80 powstańców i w Lerida rozstrzelano. W Seu Urgel rozstrzelono kilku księży.

Listy od granicy donoszą, że hrabia Montemolin znajduje się w Katalonii. Toż samo donosi jeden dziennik paryzki, jako rzecz niewątpliwą.

Jour. des Déb. zapewnia uroczyście, że obadwa związki małżeńskie przyjdą do skutku w Madrycie w dniu oznaczonym, i że niejedność, jaka z tego powodu powstała pomiędzy trzema rządami, nie jest tego rodzaju, aby miała naruszyć istniejące pomiędzy temiż rządami pokojem tchnące stosunki.

— *Londyn* 28 *Września.* —

Globe, którego bezstronność i umiarkowanie są dobrze znane, zawiera o interessach przylądka Dobréj nadziei interessujące szczegóły, rzucające światło na prawdziwy powód wojny z kaframi.

»Osada tego przylądka — mówi *Globe* — obejmuje przestrzeń, która przechodzi obszerność zjednoczonego królestwa Anglii i Irlandyi z ludnością, która dochodzi zaledwie 250,000 dusz. Oddawna już hottentoci na zachodzie, a kafry na wschodzie, użalali się na przywłaszczenia, jakich anglicy nie przestają czynić na ich terrytoryum, zażalenia, które nie są bezzasadne. Przyzwyczajono się nie zważać na utyskiwania hottentotów. Ten sposób postępowania nie dał się tak łatwo zastosować względem kafrów, którzy daleko roztropniejsi i więcéj wojowniczy, nie przestali opierać się najściom białych na ich grunta. Teraźniejsze kroki nieprzyjacielskie są rzeczywiście tylko dalszym ciągiem ich oporu, z tą różnicą, że ten opór przestał być częściowym, i że teraz kafrowie zebrali się w liczbie 30,000, aby raz na zawsze skończyć z swemi nieprzyjaciołmi. Wątpić nie można, że się skończy na ich pobiciu; ale nie bez wielkiego krwi rozlewu.«

— *Dnia* 29 *Września.* —

Dziś królowa Wiktorya daje w zamku Windsor wielki objed na cześć J. K. W. Xiężny Pruskiéj. Królowa wdowa, xiężna Kent (matka królowéj) i xiążę Edward Sasko-Wejmarski, będą uczestnikami. Między innemi będą się także znajdować lord Russel i p. Peel.

Szanowny Clarkson, jeden z główuie popierających zniesienie handlu niewolnikami i niewolnictwa, umarł dnia 26 b. m. w Suffolk, w 87 roku swego wieku.

Ostatnie wiadomości z zatoki Dundrun nie są

pomyślne dla parowego okrętu *Great Britain*. Silny wiatr południowy popchnął jeszcze dalej ku brzegowi ten okręt. Wysłane na pomoc kilka parostatków, z powodu gwałtownego wiatru, nie mogły się do niego zbliżyć.

Angielska eskadra ewolucyjna na morzu Sródziemnem odpłynęła z Kadyxu do Lisbony. Po odłączeniu się od niéj dwóch okrętów, które popłynęły do Anglii, składa się z 7miu liniowych okrętów, między któremi dwa trzy-pokładowe, jednéj lekkiéj fregaty i dwóch parowych okrętów, razem z 676 działami i 5,838 osady. Związek admirała z Anglią ma być utrzymywany za pomocą parostatków, które w Gibraltarze, Kadyxie, Lisbonie i Korku mają stanowiska.

Dzisiejsze dzienniki zawierają nowiny z przylądka Dobréj nadziei, które do dnia 21 lipca dochodzą. Kafrowie zaczynają znowu robić wycieczki do naszych osad. Wojsko, milicya, które pod dowództwem jnego gubernatora skupione zostały na granicy, wynoszą razem 8 do 10 tysięcy ludzi i zapewnie wkrótce zaczepnie działać zaczną.

Korrespondencya gaz. *Times*, datowana z Paryża 26go b. m., donosi, że lord Normanby podał rzeczywiście gabinetowi francuzkiemu notę, ale dodaje, że pan Guizot zaraz po konferencyi z lordem Normanby oświadczył, że bardzo jest zadowolony z podanéj mu noty, która jest ułożona w słowach umiarkowańszych, niż się tego spodziewał.

Korrespondent gaz. *Times* uzupełnia swe doniesienie dodając, że nota czyli protestacya doręczona została królowi Filipowi w St. Cloud; że J. K. Mość przybył tegoż dnia do Paryża, i że jego rysy twarzy objawiały to samo zadowolenie, jakie spostrzegano u p. Guizot. W końcu donosi korrespondent, że zaraz potem wyprawiono gońca do Londynu.

Morning Herald i Standard otrzymały także w tym przedmiocie korrespondencye z Paryża.

Korrespondencya *M. Heralda* zawiera co następuje:

»Lord Normanby podał wczoraj p. Guizot względem podwójnego małżeństwa notę tak pojednawczą, że z niéj okazuje się, iż publiczność tak w Anglii, jak we Francyi i Hiszpanii, przestraszona zagrożeniami, spiskami, poruszeniami i wojnami o sukcessyę, była przedmiotem osobliwéj mystyfikacyi. Rzeczywiście nota rzeczona nie zawiera ani pośrednio ani bezpośrednio ani słowa groźby. Nie żąda nawet odłożenia zaślubin xięcia Montpensier. Nie nalega o żaden rodzaj zrzeczenia się. Dokument ten zawiera tylko ogólne uwagi nad niedogodnościami, jakie mogą powstać z przywiedzenia do skutku tego projektu małżeńskiego, dodając, że te uwagi uczynione były w duchu przyjacielskim i z żądaniem, aby serdeczne porozumienie między obudwoma krajami nie zostało nadwerężone.«

Ta osnowa udzielona przez *M. Herald* potwierdza się w korrespondencyi *Standarda* we wszystkich punktach, jako wierna i dokładna. Ten dziennik zapewnia zarazem, że ostatnia nota podana przez p. Bulwer p. Isturiz, nie zawierała ani cienia protestacyi, i ułożona była w wyrazach bardziéj pojednawczych niż poprzednie. Jednem słowem rząd angielski powziął postanowienie nie czynienia żadnego zachodu, któryby mógł narazić przyjacielskie stosunki między Anglią i Francyą.

— *Konstantynopol* 16 *Września*. —

Listy z Trebizondu pod dniem 9 września donoszą, że cholera zupełnie ustała w Teheranie. Szach powrócił do swéj rezydencyi. Kasbin, najdaléj ku zachodowi położone, jest także zupełnie od téj plagi oswobodzone.

— *Genua* 17 *Września*. —

Pomiędzy kwestyami, jakiemi się kongres uczonych dotąd zajmował, stoją w pierwszym rzędzie kwestye dotyczące zakładów kwarantany i leczenia homeopatycznego. P. Santo Quintino odczytał w sekcyi historyi i jeografii rozprawę o postępie tych dwóch przedmiotów, i zakończył propozycyą, aby na następnym kongressie złożone były podobne raporta w każdéj sekcyi, iżby corocznie objawiany był postęp każdéj nauki, kongres przyjął tę propozycyę jednomyślnie.

— *Rzym* 22 *Września*. —

Codzień spodziewany tu jest W. Xżę Toskański i zabawi tu tydzień lub dwa tygodnie. Zarazem w pierwszych dniach października przybyć tu ma 5 biskupów z W. Xięstwa Toskańskiego, dla złożenia Jego Swiętobliwości uszanowania swego, co jest godnem uwagi, gdyż w ostatnich latach rządów Grzegorza XVI. panować miały nieporozumienia pomiędzy Stolicą Apostolską a owemi Prałatami.

Papież mianował Kommend. Michała Aniola Gaetani, xięcia Teano, członkiem komissyi do kolei żelaznych.

D. 19 odbyła się pierwsza uroczysta ordynacya kapłanów za rządów Piusa IX. w kościele św. Jana Lateraneńskiego przez kardynała wikaryusza patrizzi; otrzymało święcenie: 4ch tonsury, 20 na niższe stopnie, 20 na subdyakonów, 10 na dyakonów, 15 na kapłanów (presbyterów.) Podług ostatniego bowiem rozporządzenia egzamina są teraz daleko ściślejsze niż przedtem; także pomiędzy 60 wyświęconemi nie było ani jednego cudzoziemca, ale sami tylko włosi, gdy tymczasem przy dawniejszych, daleko liczniejszych ordynacyach, udzielane zarazem święcenie kapłańskie mnóstwu Francuzów, Anglików a mianowicie Hiszpanów.

W miejsce odwołanego do Rzymu dotychczasowego Legata Bolonii, Monsign. Vannicelli, mianował Papież kardynała Amat, który pod każdym względem jest godnym tego zaufania.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 16 *Października*.

Trylska Petronella ob., Albrerici Antoni, Piotrowski Marcelli, Łubkowski, Jabłoński Adam, z Polski; — Chroszczewski Ignacy ob., Popławski

Alexander z Galicyi; -- Reimer Teodor, Korostowzoff, Pressfreund Karol, Hejne Ludwik, Tokarska Marcella, Klińska Marya, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Saski Jan, Szwejkowski Paweł pułkownik ces. ross., Budzyłowicz Natalia, Straszewski Wincenty ob., do Polski; -- Nicolas Anna, Jaworski ob., Westenholz Frideryk, do Galicyi; -- Borkowski Stanisław hr., Zimermann Frideryk, Gallé, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 418.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI.

W Wolnem Mieście Krakowie.

Podaje do wiadomości powszechnéj iż na dniu 26 b. m. i r. od godziny 11téj do 1éj z południa odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj powtórna licytacya przez deklaracye opieczętowane na dostawę chleba żytnego, bułek pszennych zwyczajnych, mąki pszennéj, bułczanéj i średniéj, tudzież mięsa wołowego z drobniejszego bydła, cielęciny, skopowiny, wieprzowiny i słoniny, wyprawnéj do Szpitala S. Ducha na czas od dnia 1 Listopada r. b. do ostatniego Października 1847 r. potrzebnych; licytujący mogą składać deklaracye na każden z osobna lub wszystkie artykuły powyżéj wyszczególnione, jednakże w tych winni są oznaczyć wyraźnie procent, na korzyść Szpitala odstąpiony z należytości, jaka im za dostarczone artykuły wedle taxy Rządowéj z tego miesiąca w którym dostawa nastąpi, przypadać będzie; co się zaś dotycze wypłaty należytości wspomnionéj, i innych warunków téj licytacyi, te każdego czasu w Sekretaryacie Dyrekcyi Ogólnéj odczytać można.

Kraków dnia 13 Października 1846 r.

Prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
Sekretarz *Tyralski.*

Nro 419.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI

W Wolném Mieście Krakowie.

Z powodu niedoszłéj do skutku licytacyi na dostawę chleba żytnego, bułek pszennych zwyczajnych, mąki pszennéj, bułczanéj i średniéj, mięsa wołowego z spaśnego i drobniejszego bydła, tudzież cielęciny, skopowiny, wieprzowiny i słoniny wyprawnéj na czas od dnia 1 Listopada r. b. do końca Października 1847 r. dla Szpitala S. Łazarza potrzebnych, Dyrekcya Ogólna oznacza nowy termin do téj licytacyi na dzień 26 b. m. i r., w którym licytować chcący mają deklaracye swoje na każden z osobna lub na wszystkie wiktuały powyżéj wymienione od godziny 11téj do 1éj z południa w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj złożyć, i w tych wyraźnie zamieścić procent jaki odstąpią z należytości za dostarczone artykuły oblikwidowanéj wedle taxy Rządowéj z tego miesiąca, w którym takowe dostawione będą; należytość z tego tytułu po potrąceniu odstąpionego procentu wypłacaną będzie przedsiębiorcom za ich likwidacyami w dni ośm po upływie każdego miesiąca. Zresztą inne warunki téj dostawy w miejscu odbyć się mającéj licytacyi każdego czasu odczytać można.

Kraków dnia 13 Października 1846 r.

Prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.
Sekretarz *Tyralski.*

OBWIESZCZENIE.

L. 935.

Arcybractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego.

Postępując w duchu artykułu 54 urządzenia swego przez Senat Rządzący zatwierdzonego, zawiadomia wszystkich których dotyczeć może, iż fanty klejnotowe, które od lat dwóch i sukienne, które od roku i sześciu niedziel, w Banku Pobożnym zastawione, wykupionemi nie zostały, dnia 9 Listopada i następnych 1846 roku od godziny 9 z rana do 1 z południa, w kamienicy przy ulicy Siennej pod L. 53 przez publiczną licytacyą sprzedanemi będą, a po strąceniu ilości z Banku na zastaw powziętéj, reszta czyli nadwyżka, w ciągu lat sześciu od licytacyi rachując, właścicielom zwróconą zostanie, nie odebrana zaś, po upływie tego czasu, stanie się Banku własnością.

Kraków dnia 2 Października 1846 r.

P. BARTYNOWSKI.
(2r.) *Strzelbicki.*

Doniesienie prywatne.